

ŚCISKAM HIGIENICZNIE, BO ELEKTRONICZNIE!

JAK SIĘ POZDRAWIAMY W CZASACH PANDEMII?

Magdalena Steciąg

Instytut Filologii Polskiej

46 Korespondencja mejlowa kwitnie. Trochę narzekamy, że skrzynki nam puchną, ale zdalne nauczanie rządzi się swoimi prawami. Warto docenić, że w nowych warunkach epidemicznych nie zapominamy o wzajemnej trosce i dobrym wychowaniu. Zwyczajowe „Z wyrazami szacunku” na koniec listu często zamieniamy na bardziej osobiste i nowatorskie pożegnania.

Poranne odczytywanie wiadomości i pisanie w odpowiedzi kilkunastu listów dziennie to nowa rutyna pracy wykładowcy w czasach epidemii. Gdy już sprawa jest w mejlu wytuszczona, pozostaje formuła kończąca. I zaczynają się schody, bo jakoś nie wypada zostawić adresata bez dobrego słowa w tych trudnych czasach. Tym bardziej, że i współpracownicy, i studenci nie pozostają dłużni. Pozdrawiamy się na potęgę!

Życzymy sobie zresztą nie tylko zdrowia, ale i sił, wytrwałości, cierpliwości, spokoju, szybkiego powrotu do normalności. Czasem mejl kończy się krzepiącym „Trzymajmy się!”, czasem troskliwym „Uważaj na siebie!”. Tradycyjne formuły są aktualizowane stosownie do okoliczności: „Z serdecznymi niepandemicznymi pozdrowieniami” - piszą studenci; „Łączę życzenia zdrowia

i pogody ducha na ten trudny dla nas czas” - wykwitnie dodają niektórzy. Inni troszczą się o samopoczucie: „Mam nadzieję, że izolacja przebiega u Pani Profesor w miarę możliwości nieinwazyjnie”.

W mediach wciąż słyszymy, że trzeba zachować dystans społeczny. A w mejlu: „Życzę dystansu (do wszystkiego)”. Eksperyment szwedzki z wytwarzaniem odporności stadnej

w walce z koronawirusem też nie pozostaje bez wpływu na grzecznościowe formuły zamykające: „Warto zachować odporność na wszystko:)))” - pisze aforystycznie studentka.

Są też wiadomości od znajomych z zagranicy: „Mnohokrát děkuji za spolupráci, zpětnou vazbu a s přáním pevného zdraví srdečně zdravím” - po czesku; „Wish you keep staying healthy” - w języku globalnym. Ale najbardziej poruszający jest list od kolegi z Uniwersytetu w Pizie: „How are things in Poland? I hope the gravity of the situation in Italy convinced other countries to act quickly” - kończy z przestrożą.

Zdarzają się też bardziej wylewne formuły kończące. Koleżanka z Uniwersytetu Opolskiego, wytrawna stylistka: „Ściskam Cię mocno i higienicznie, bo elektronicznie”. Do skopiowania:)

Wish you
keep staying healthy

Z serdecznymi
niepandemicznymi
pozdrowieniami

Życzę dystansu
(do wszystkiego)

Warto zachować
odporność
na wszystko:)))

Mnohokrát děkuji za spolupráci, zpětnou vazbu a s přáním
pevného zdraví srdečně zdravím

